

O KOZAKACH,

Iesli ich znieśc czy nie: 30.

D I S C V R S

KRZYSZTOFA PALCZOWSKIEGO
z P A L C Z O W I C,

Pisárz Ziemskiego, Zatorskiego,
y Oświęcimskiego.



W KRAKOWIE,
w Drukarni Młecia Jedzejowczyka / Roku
pańskiego / 1618. V.

✠

PLVTARCHVS.

Iustitia est finis legis, lex autem officium Principis: Princeps vero imago Dei omnia recte constituentis.

Tria inprimis auxerunt & conseruarunt Romanum Imperium.

1. Sanum consilium.
2. Priuata paupertas.
3. Fides in promissis & pactis.

Do Czytelniká.



La tego Bog człowieká, Czytelniku mi-
ly, ná wyobrażenie swoje stworzył, y pod
moc iego żywioły wšytkie svaťatá podać
raczył, áby on iemu wprzod tanquam
summo Bono suo, á potym též Oyczy-
znie powinności swoje ze wšeláką pil-
nością y życzliwością oddawał. A żeby iešcie ludkie
w tym gorętszy byli, ná piŝał to práwo pálcem swym ná
ŝercách ludzkich, Stąd iešt wrodzona iákás chęć y miłość
wprzeyma przecínko Oyczyznie człowiekowi: ktorá ká-
śdego, náśnie iáko kámién Magnes żelázo, ciągnie
do siebie. Wyrażil to dobrze Ouidius ná wygnániu bę-
dąc temi słowy:

Nescio qua, natale solum, dulcedine cunctos

Ducit, & immemores non sinit esse sui.

Wyrażil to dobrze Grecki Poéta Homerus w swoim
Vlyšsešie, ktory nákoniec niedbał, tułájąc sie po morzu
długi čas, áby tylko dym Oyczyzny swoiey Itháki mógl
widzieć. Ta wrodzona miłość sprawila to, że M. Curtius
w odchlań bárdzo smrodliwą ná koniu pięknie vbránym
wskoczył, áby tylko Oyczyznę z niebezpieczeństwá wy-
wazył. Tá miłość sprawila to, że M. Attilius Regulus
więźniem będąc v Kártagineńcykow, á potym poślá-
nym do swoich Rzymiánów, áby ich ábo ná poślánowie-
nie pokoia, ábo ná zamiánę więźniow námonił: on do-

Do Czytelnika.

bro Oyczyzny upatrując, to oboie rozróżcił, z odwagą
zdrowia swiego. Y służą iedni Oyczyźnie z broją ręką,
nie się na strącenie zdrowia, nie na charissima pignora
nie oglądając: drudy zdrową ręką na miejscach publi-
cznych: drudy też piorem inszym pobudkę dając, y
zapomniane rzeczy na pamięć przywołując. A iż tymi cza-
sy często mowy y consultacye bywają około znieśienia
Kozaków, iakoż jeszcze za Krola Stepbana około tego
radzono, a jest to sek bardzo twárdy, węzeł dżiwnie un-
wiklany, do ktorego potrzeba nie miecá Alexandrá Wiel-
kiego, ktorym Nodum Gordium rościł, nie siły He-
ktorowey, nie popędliwości Aiakis, ale Salomonowey
mądrości. Iż słodkość Oyczyzny wymogła to na mnie,
abym iey też choćem togatae professionis, in se prace
y myśli na stronę odłożywszy, w tym razie iakakolwiek
posługę pro modulo ingenij mei choć rudi Minerua o-
świadczył, y tę kilką kart in publicum wydał, nie in vim
conlilij, bo tego we mnie niemá, ale abym tylko prze-
śle rzeczy do pamięci przywołał: a ludziom godnym y w
sprawách Rzeczypospolitey biegłym, a nam podał do ro-
zbierania y uważenia máterey takiej, na której nie-
mal wsytká salus Reipub. závisła. Dan w Iaszcuro-
wey 1. Febr. Anno 1618.

O KOZAKACH.



Każdey sprawie na której co należy/
te trzy rzeczy wpatrować potrzeba :
Honestum, vtile, possibile, w czym
się też facilitas zamyka. Honestatis
est summa ratio habenda, a wedle
zdania Philosophow & vtilitati est
anteponenda.

Kozaki kwoli nieprzyjacielowi znosić / iest inho-
nestum : bo ta Rzeczpospolita Ukraińska tak się już
po świecie rozslawiła / że ia obce narody za iedne bąs-
zkie y obrone Królestwa naszego poczytaia : czegom się
ia nasluchał w Niemcech na Dworze Biskupa Wro-
clawskiego / y Kurfięsa Saskiego. Wiec nieprzyja-
cielowi kto co k woli czyni in publicis, już mu ten wiet-
sza potęgę / wietże serce / wietża ymiejtność w spra-
wach Rycerskich przypisuje / a sobie wiele deroguje.
Do tego / Victoris est leges ferre : on żadnego zwycie-
stwa z łaski Bożej nad nami nie otrzymałszy / qua
ratione nam kondicyę ma podawać / y my ie przyjmować :
zwłaszcza kiedy obie strony in armis, y mało nie
z równymi wojski stają :

A to indignitas nasza / że nas chce mieć exetors-
mi nad tymi. trozy iemu bez wiadomości y rozkaza-
nia naszego ślody czynia / a on z nami niewie co rzec/
y rozkazuje nam własnie iako supremus Dominus Va-

Diskurs

sallo aut beneficiario suo. Jako to iest sława naszą /
 że przy Królestwie Polskim są ludzie narodu tegoż /
 którzy Turkowi szkody czynią / vires iego tedy mogą
 lab. faktuią / a on im odporu dać nie może / takżas in-
 dignitas iego. Ale & in foro conscientiae trzebaby się
 w tęg mierze dobrze obrachować / iesliże k woli pogá-
 ninowi (przeciwko ktoriemu absq; causa licite bellum
 geri potest, o czym są trzy Concylia / Lateranense, Lu-
 gdunenſe, & Viennense) godzi się znosić Kozaki / lu-
 dzie narodu nášego / Chrześciani / azaż to nie iest in
 propria viscera sauire? znosić ludzi tych którzy mało
 nie od stá lat zasiedli. A Bellarminus czlowiek wiel-
 kiej nauki / & iudicij plus quam humani in Titulo de
 laicis piſze: że Domina quæuis præſcriptione firman-
 tur, & penes impios esse possunt: y bez służnój przy-
 czyny znieſione bydź nie mogą. Ad bellum licitum
 requiruntur 4. 1. Autoritas summi magistratus. 2. Iu-
 stitia. 3. Vt sit publicè edictum. 4. Vt ad vtilitatem
 publicam destinatum. Acz Bellarmin troche roznies-
 że kondicye liciti belli kładzie. Authoritatem publi-
 cam, causam iustam, intentionem bonam, modum cõ-
 uenientem: ale przedſie ſens iednak. Tu trzebá ra-
 ważyć / iesli te wszystkie kondicye na Kozaki mieć mo-
 żemy. Ale rzekliby kto / Rebelles, seditiosi sunt puni-
 endi, malum de medio populi est tollendum, iako Bóg
 Moysesowi rozkazuje: prawda to / ale to malum trze-
 ba że-

O Kozakách.

bá żeby było manifestum, notorium, & à summo Principe legitimo proscriptum. Rzekłby kto/ Inter duo mala minus eligendum. Lepiej że Kozacy zginą/ niżbyśmy zginąć mieli/ bo Turek to nam obiecuje/ że w pokoju z nami y Tatarowie mieszkać będzie/ kiedy Kozaki znieśliemy. Byłaby to rzecz dobra y nieoszacowana/ alebym się zaś tego rad nauczył/ kiedy temu dosyć nie uczyni/ kiedy będzie miał o to forum, kto z niego sprawiedliwość uczyni: trzeba żeby sam Bóg który jest ipsa veritas & immutabile bonum, zań zarządził. Bo to iego naprzędniejszy Kanon; Si fides est violanda, regni causa est violanda. Theologia iego napilniej tego uczy: Gaury gubić wszelakim sposobem. Przytocze tu przypowieść iedną która jest y Plus tarchá. Philippus Máciedo oćiec Alexandra wielkiego/ na tym był/ aby wszystkie Gracya opánować/ wprzód się chciał kusić o Althény naprzędniejszy miastko/ a tá Rzeczpospolita była in statu Democratico, widząc iż mocą y gwałtem przyśloby mu z trudnością/ użył tego sposobu/ posłał do pospolstwa námaszając ie/ aby mu Oratory y có przedniejszy Gubernatory téy tam Rzeczypospolitey wydało/ obiecując z nimi za to w pokoju mieszkać: pospolstwo zshedłszy się do rady ná Ratusz/ powiedziało to Oratorom. Ná co ieden z Oratorow naprzędniejszy Demosthenes powiedział pospolstwu że przypowieść. Było

słabo

stádo owiec / przy którym byli pśi czynni y szcetańcy /
 przyšli wilcy do onęgo stáda Owiec / namawiać ich
 y pofoy im obiecuiąc / ieno żeby psow odstapily / y od
 nich sie odlaczyły. co skoro owce uczynily / wilcy ie za-
 raz podawili. Toż powiedział Demosthenes / y wam
 by sie sstalo / kiedybyście czynnych strożów swoiey
 Rzeczypospolitey odbieżeć mieli. Ażaj y Turek nie
 tał z nami postępuje: Łáčno kiy na psá naleść kiedy
 go kto bić chce: y Turkowi nie trudno o przyczynę
 kiedy komu co chce wydrzeć. Nie mieli Persowie Koz-
 aków / á przedśie im gwałtem Assyria y Mezopotá-
 mia wziął w roku 1537. y do tego czasu z nimi wojus-
 ie. Nie mieli Gracowie Kozaków / á przedśie wziá-
 wszy od nich zapłatę / y wezwáni będąc od nich ná
 pomoc przeciwko Bulgarom / zdradliwie ich opáno-
 wali / y do tego czasu im pánuia. Nie mieli Wenetoz-
 wie Kozaków / á przedśie im w Roku 1499. Mes-
 thone y Korone bez wśclakiego práwa wzili / á po-
 tym Soliman przymierze z nimi uczyniwszy / gdy os-
 frety Weneckie do Alexandryey dla towarów pływ-
 nely contra datam fidem ie zahamował / wypłundro-
 wał / y dwu przednich Pánów Weneckich Barbadi-
 cum & Hermolaum Barbarim do więzienia dał: o
 czym piśze Paulus Iovius lib: 31. Tom: 2. A nieda-
 wnych czasów Cypr im odiał. Nie mieli Węgrowie
 Kozaków / á przecie im Turcy polowice Krolestwa
 odieśli

O Kozakách.

obieli po wietrzey części zdradliwie / łagodnymi słowy / to ich rzkomo pod obronę przeciw Ferdynándowi biorąc / to się Krolewiczem Januszem opiekając. A z nami w iakiey też przyiaźni żyli: począwszy od tego czasu / dawnych dzieiów nie wspominając / iako Turcy Konstantynopole opánowali / aż do tego czasu iako Kozacy nastali / tedy niemal każdego roku iesli nie Turcy tedy Tatarowie za ich poduszczeniem / a czasem y żold od nas wzięwszy nas wielce škodzili. S Krolew Kazimierzem uczynił wieczne przymierze w roku 1478. przy czym był y Posel Czára Przekopskiego / nie dotrzymał. Ponowił tego z Krolew Augustem / nie dotrzymał. Ponowił zaś interregnum po Krolu Augustacie / prosząc nas abyśmy Henryka za Krola obrali wieczny nam pokoy obiecując / y szal do Cára Przekopskiego / do Woiewody Wołoskiego y Mulrenskiego / aby się z nami w pokoiu zachowali / a sztalos się temu dosyć: w krótkim czasie po tym przymierzu wiecznym / wielkie woysko Tatarskie do Ruskich kraiów wpadło / škody niezmierne poczyniło / y plonem się z Woiewodą Wołoskim Petrylem dzieliło. Na początku panowania swego Zygmunt stary uczynił przymierze z Carzem Przekopskim / y postąpił mu Turgieltu 15000. złotych na czym przestał / zaraz po tym przymierzu w tymże roku w Ruskim kraie wtargnął. Żas w Roku 1512. tenże Car uczynił

z Krolewskim przymierze / y syna swego Działadynę w
załadzie dal / ieno syn tego umarł / zaraz przymierze
zgwalcil. Roku 1516. wzywał go Krol na pomoc
przeciwko Moskiewskiemu / y vpominki mu posłał /
on wziawszy od nas y od Moskiewskiego vpomina
ki / ze czterdziestą tysięcę woyska do Rusi wpadł.
Jest wiecéy takich przykladów / ale sie pisaniem ich
niechce bawić / wskaż sa Kroniki. Tureckie y Tatars
kie obietnice może na wietrze y na wodzie pisać.

Niechayże tu każdy obaczy / iesliby to bylo cum
honore nostro dla zdradliwego przymierza Tureckiego
go Kozaki znosić. Ano iako Hannibal Scyptonowi
powiedzial Melior tutiorq; est certa pax, quam incer
ta victoria, tak też nam lepiej jest mieć pewne Kozas
ki / niż niepewne przymierze Tureckie. Do drugiego
punktu ad utile przystępować / To jest in priuatis po
gotowiu in publicis wpatrować potrzeba: bo za w
padkiem publicznych pożytków prywatne wpadać
muszą. Alaż to mały pożytek z Kozaków co często
troc Tatarom plon odeymowali / y wielką liczbę li
dzi z niewolę ich wybawiali? Alaż to mały pożytek
co nieprzyiaciela Krzyża świętego napotężniejszego
trapia / y kiedy mogą tepia? Czachow / Tehmia / Bi
lagrod mu zburzyli / w polach dobytki zaymowali: a
cokolwiek strzelby mają / to część na Tureckich zame
kach nabrali / część też Tatarom odiełi. Alaż to mały
pożytek /

O Kozakách.

pożyteł/co pierwey Turcy y Tatarowie wśędzie náb
Nieprem dobytki swoje pasáli / teraz nigdziey tamtá
stroná Niepru na kilkanaście mil pasác nie śmieią.
Aż nie lepięć że oni z námi w sąsiedztwie mieszkáią
niż Turcy/abo Tatarowie; bo to nieomylna kiedyby
tam Kozaków nie było/żeby sie tam Turcy sadowili/
áboby colonias deducerent, widząc iakieby niebespie-
czeństwo ná nich z támtych mieysc przypásć mogło :
bo Bilagrod/ Tchinia/ Oczaków/ y inſze zamki ex ista
occasione stáneli/ że Ruś w takichże łódkách iako te-
raznieyſzy Kozacy sie przeprawiwiſzy/ Césarzom Gre-
ckim wielkie ſzkody czyniła / wpadaiąc częsem aż pod
sámo Konſtantynopole/ o czym ſa piſmá Hiſtorykow
Greckich. Niepodobna rzecz / aby Turcy niebespie-
czeńſtwa ſwoie wpatrując / y ná Kozaki Dońskie ſie
ogładając/tych mieysc wbiegác nie mieli. Pierwey to
była ordinacya Tatarom máło nie każdego roku/ nie
około Baru abo Krzemieńcá/ ale około Sedomirzá/
abo Opatowá/ około Zawichosta nas puſtoſzyć/ z lá-
ſki Bożej iako Kozacy naſtali / rázu iedného tak gles-
boło w ziemię náſzą wpásć nie śmieli. X Turekby
nas nie zaniechal/ kiedyby ſie ná nich nie ogladał / ale
iſ sam aperte nie śmie / woli nas poćichu Tatarámi
ſczwac. Bo to ieſt napewnieyſza obroná każdego
Kroleſtwa/ mieć ludzie takie/ którzy mogą nieprzyias-
cielowi zwołaſcza potężnemu/ kiedy z woyskiem z zies-
B 2 mie ſwoim

mie swoiëy wyciągnie w tyl zaść / y wiego ziemię
wpasć. Rzekłby kto: a on będzie miał dwoie woys-
sko / iedno przeciwko nam / drugie przeciwko Roga-
tom. To nie: bo teraz niewie co z nimi rzec / a coż
z rozdwoionym woyskiem. A téż Turek in Europa
walcząc woyskã swego nie rozdziela: owšem z tes-
dnym wojuie / z drugim choć iniquis conditionibus
połoy czyni. Tym sposobem Rzymianie państwo
swoie już prawie konające z niewolę Hannibalowę
wydźwigneli: który porażivszy ich trzykroć / raz ad
Cannas, drugi raz ad Trebiam, trzeci raz ad lacum
Thrasimenum, przyiáchal do KARTHAGINY / kazał przed
Senatem wysłuc forzec pierścieni złotych znaki po-
głowia ślächty Rzymiëy / (bo ślächta Rzymiã na
on czas z pierścieniami chadzała iakoby ex lege qua-
dam) prosił Senatu aby mu pozwolił zwyciestwo
konczyć nad Rzymianę: co otrzymavszy / przycia-
gnął znowu z woyskiem / położył sie obozem pod sa-
mym Rzymem. Rzymianie vżyli téy rady / kazali
Scypionowi zebrać woysko z Hispaniëy y śladby
ieno mógł / z tym aby šedł do ziemi nieprzyiacielskiëy /
y tak Scypio uczynił / położył sie obozem pod Kar-
thaginą. KARTHAGINENCZYKOWIE widząc niebespie-
czeństwo swoje / y obleżeniã nie chcąc cierpieć / rozka-
zali Hannibalowi HETMANOWI swoiemu / aby sie z
woyskiem wrócił / y Rzymu zamiecharvšy Wycieczny
bronil.

bronil. Tak Hannibal z wielkim swoim žalem Rzymu odstapic / a do Afryki z woyskiem przybydz musiał / któremu Scypio zaraz dal bitwe / porażil Kartaginem (która zwano amala imperij Romani) opanował / y w popiol obrocil / a gorzalo to miasto sześćnaście dni / y tak Rzymskie państwo vspokoil. Tym sposobem Mathyáš Krol Węgierski Krolewicą Polskiego Kazimierza / od Krolestwa Węgierskiego odrazil / że sie musiał z woyskiem wroci / y zamyslow swoich zaniechac. Tym sposobem Krol Stephan Instandy od Moskiewskiego rekuperowal. A co ludzie mówia / niemasz z nich ani bylo żadney poslugi / y w tym krzywdie cierpia.

Uczynil Polak Kozak dobra posluge za Zygmunta starego / w roku 1508. Tatarzy pogromiwszy y lupy im odbiwszy. Uzynili Kozacy dobra posluge za tegoż Krola / kiedy z Przecławem Łanckoroniskim aźpód Bilagrod / zaieli dobytek Turecki y Tatarski / y nieprzyziaciela ktory sie za nimi w pogonią puscil v Widowego jeziora porażili. Uzynili dobra posluge w Interregnum po Krolu Augustcie / kiedy sie puscili po Rzecz Nieprze w czaykach za potwodem Woiewody Kijowskiego / y Tatarzy pogromili. Zaś przed to potym znaczna posluge uczynili / kiedy zwozem swoim Bogdankiem za Przecop wpadzy / wielkie škody Tatarom poczynili / bili / palili / nikogo nie żywi-

li / mścić się krzywdy y szkód naszych / które nam nies-
 zmierne byli uczynili w roku 1571. przez ziemie Wo-
 loska na Podole wpadłszy. Już w Moskwie za Króla
 Stephána była z nich postuga / gdzie byli z wodzami
 swoimi Mikula y Birula : tamże za dzisiejszego Pa-
 nia naszego / iako mi o tym dano sprawę. Już też te-
 raz przeciwko Skinder Bašy dosyć blisko się byli po-
 łożyli woyska naszego. Nawet iako się ieno iakie nies-
 bezpieczeństwo przeciwko nam okaże / zaraz pośly abo
 do Króla abo do Hetmána wyprawia / ofiarując się
 z chęciami swoimi. Bylem posłem z Powiatu tego
 w pewnych sprawach do Króla J. M. który na ten
 czas w nowym mieście residował / bo się Kraków
 był zapowietrzył / w tedy przy mnie byli Posłowie od
 woyska Kozackiego / ofiarując Królowi J. M. po-
 sługi swoje / nawet kiedy sobie poczeli podpinać / y
 Szwecyey dobywać chcieli. A choćby z nich żadney
 posługi nie było / przecie lepiej z nimi. Vna dabit ho-
 ra, quod totus denegat annus. Ale ieslić nam Tata-
 rowie Przekłopscy iawni nieprzyjaciele nasi kilkakroć
 przeciwko Moskwie na wielkiej pomocy byli / bo za
 Króla Zygmunta starego / kiedyby nie oni / wzięłaz
 by była Moskwa Witepsk / czemuż się tego po Kozak-
 ach nie mamy spodziewać? Trąfia się to że y nieprzy-
 jacieli się czasem przyda. Był na wielkiej pomocy Ce-
 sarz Turecki Franciszkowi Królowi Francuskiemu /
 który

O Kozákách.

Który wojnę wiódł z potężnym Cesarzem Károlem V. acz to miano barzo źle na ten czas Krolowi Fráucuskiemu / a i sie to bylo o Parlament Paryski o-
parło. Ale i y Krolowie naby Poganstkiey pomocy
zajymali / a disputabile to jest / jeśli sie godzi to czynić /
zdalo mi sie choc troche od rzeczy odstapiwszy in gra-
tiam Regum nostrorum, cokolwiek sie w tey mierze
deklárować. Kiedy kto na czynie Państwo z wielką
potega bez slusneý przyczyny ex sola libidine domi-
nandi, ex sola auaritia następuje / a wydolac mocy iez-
go nie może:

1. Quia defensio vitæ & bonorum est ex lege naturæ,
iako o tym szeroko discurue Cicero pro Milone.

2. Wolno jest pro defensione vitæ & bonorum, w-
zywać fortelow y broni wszelakich / rusznic / ergo &
pomocy ludzkiey.

3. Bóg na karanie zych y wpoenych ludzi / y na doświadczes-
nie spíawiedliwych iako na Jobá wzywał śatanów.

4. Mści sie krzywda swoteý przez Pogany / iako niezbójność
Żydowską przez Krola Perskiego Cyrusa pokarał.

5. Jozue uczynił przymierze z Gabaonitami / y bro-
nił ich przeciwko Amorreyczykom.

6. Alsa Krol Żydowski Bogu miły / wzywał pomo-
cy poganstkiego Krolá Benadat / przeciwko Krolowi
Izraelskiemu Baázá.

7. Judas Machabeyczył uczynił przymierze z Kzy-
mianý pogany / aby mogli mieć od nich pomoc na prze-
ciwko

Diskurs

ćwóło swym nieprzyjaciółom. Jeno że zaś ná drugiey stronie napisáno : Non sunt facienda mala , vt eueniant bona. Et cum infidelibus nullum tibi sit commercium. Iudicium sit penes saniores.

Do trzecie^o punktu ad possibile przystępniac : y to trzeba wpatrować / bo laterem aut Aethiopem lauare. rzecz taką ktorey kto nie może dosyc uczynic przed sie brąc / iest głupstwo. Jeszcze za Krola Stephana radzono o tym iakoby Kozaki znieść / bo dla Moskiewskiey wojny niechćiał Turkom dać namnieyşey przyczyny do nieprzyjaźni / ale rady należeć nie możono / owszem wielkieniebesspiezeństwo obaczono / choc dalekominieyşą ich potęgą była niż teraz iest. Jednak przecie mogą pozwolić ná to / że można iest rzecz znieść ich. Bo co stać mogło / kiedy tego przed tym nie było / to także zaśie może nie bydź : quia in mundo nihil est durable. Naturale hoc & quæ ortū habent, citius aut tardius interitum expectent. Rzekłby kto : In periculosis tentandum cum periculo. Krzyżacy mieli zamki obronne / potęgę wielką / bo miewali pomocy ze Franczey / z Niemiec / z Czech / a przecie ich przodkowie nasi znieśli. Tożby też Kozakom mogło bydź. Prawda to wszytko / Ale ieslibysmy sie też mieli z Kozaki w taką wojnę zaciągac / iako przodkowie nasi z Krzyżakami / ktora wiecey niż 200. lat trwała / tedy nie tylko nie radzić o ich znieśieniu / ale ktoby o tym śmiał pomyslić /

O Kozakách.

myślić / aby ná nim byla pana Ostracismi genús exilií
apud Græcos. Bo kiedyby byli nášy przodkowie to
praca / ten koszt / te szkody / ktore podić musieli ná
wygubienie incarnatos Diabolos, niezbożnych Krzy-
żaków / indziej obrócili / mogliby byli málo nie takie
drugie Królestwo wystawić. Upadająca Rzeczypo-
spolita ábo przez zwierzchne / ábo przez wnetrzne przy-
czyny: zwierzchnia przyczyna iedná tylko iest / gwałt
ábo nieprzyiaciel postronny: Wnetrznych iest wie-
cey / ale niemal wszystkie iako strumienie do główney
rzeki / do niezgody sie ściągają / przez ktore napredzey
każda Rzeczpospolita zniszczeie. Sub sole nihil misera-
bilius bello ciuili: quia malis hominibus affert pecādi
facultatem, Principibus verò cōniuendi necessitatem.
To Turek wpátruie / y dla tego radby nas z Kozá-
ki powódzil / aby nas zaś sam rozwódzil / bo on tym
fortelem nabórzięý páństwo swoje rozszerzył. Słu-
żnięý y bezpieczenięý o tym radzić / iakoby ich w porzą-
dek wprawić / bo bez wątpienia mogłaby Rzeczpo-
spolita náša z nich mieć dobrą posługę: á niemáš rze-
czy tak trudnéý / krócięý by rada ludzka sprostać y sprá-
wić nie mogła. Niechayby mieli Hetmána z ramienia
Krolewskiego / á ten niechayby y z Kotmistrzami
swoimi / ná wiare y ná posłuszeństwo Krolowi y Rze-
czypospoliteý przysięgal / á żeby nic niepoczynali bez
wiadomości Krolewskiej ábo Seymowey. A iż

C

prämio

prämio & pcena omnis Respub. continetur, plácić im/
 Quarte ná nie obroćić/y to co Tátárom dáiemy: ále
 si málo / iákoż perwie málo / wiec Constitucya Au-
 gustenſka Anni 62. o luſtracyey dóbr Krolewſkich /
 w pieć á w pieć lat reáſſumowác / vperw niam żeby by-
 lo czym Kozaki kontentowác. Ale o nas może też to
 śmieie rzec/co Linius o ſwoich Rzymiánách nápiſał:
 Tantum ex publicis malis ſentimus, quantum ad pri-
 uatas res pertinet, & ex eis nihil nos acrius quám pe-
 cuniæ damnũ ſtimulat. A Turkóm tak bázro nie pod-
 legamy/bo ieſzcze z láſki Bożey nád námi żadne° zwy-
 cieſtwá aperto Marte nie otrzymał / oprócz co wil-
 czym právem. A Qui hoſtem iureiurando fallit,hunc
 ſe metucere, Deum contemnere fatetur. Dobrze ieſt
 woyny vchodzić/poſi może bydź:bo nulla ſalus bello.
 Dobrze ieſt nieprzyiacielá ſie wczas bac / bo za taką
 boiáźniá y opátrznoſć y gotowoſć roſćie: ále przecie
 tak coby Honeltum & vtile bylo w cale. A co mowia
 że Turkowi iedno Kroleſtwo nie wydola / tedy to
 myłká. Czemuż mu Krol Perſki którego Kroleſtwo
 iáko z Hiſtoryków y z Koſmográphiéy bacze/ abo ieſt
 mnieyſze / ábo nie wietyſze niź náſze / wydolać może?
 Doſadzali mu Władyſław y Mathyaſz Krolowie
 Wegierſcy.Doſadzał mu Szánderbek, którego rázu
 iednego ſtepnym boiem porázić nie mogli/ owſzem ná
 iego imie Turcy vciekli. Doſadzał mu Stephan
 Woies

Woiwoda Wołoski kilkakroć go poraziłszy. Dostał Jwonia. Kżetłby kto: przecie z tych iedni od Turká pogineli / drudzy państwa swoje potracili. Nie wszyscy: Władysława zła rada y zbytnia temeritas zgubiła: poczeć było troche / iżby sie były woyska ściagnęły / tedyby był mógł ze wszystkich Gracyey Turki wygnąć. Jwone zdraził Hieremi Starostá Chocimski. Mamy z łaski Bożey Królestwo szerokie y ludne: może Król Polski bez pospolitégo ruszenia mieć czworo woysko / w każdym może bydź trzydzieści tysięcy czlowieká / choćby mniej. A pieniądze skąd co żołnierzom płacić: y te są w Polsce: mieli ię wymaćć Konfederaci / co kilka millionow wybráli / a przecie sie to nam już za pomocą Bożą zágoilo. Mamy ludzi do boiu godnych dostatek. Mamy Pána pobożného / mądrego / in toga & in sago, w sprawách y do pokoju / y do boiu należących / tak biegłego / że mu żaden Monarcha tych czasow w tym nie zrowna / tak szczęśliwego / gdzie iedno zbroyna ręce swoje obróci / wędzie nieprzyiaciel wstępować musi. Jeno trzeba żebyśmy sie téż sami do tego mieli: kiedy Pan dobrze radzi wdzięcznie przyjmować / nie suspikować / zbrowney rady słuchać: bo te cztery rzeczy każda Rzeczposłita w swęy całosci trzymać: Mądrość Przyłożonych / Sprawiedliwość sędziow / Praw y wstaw przestreganie / Wiara y posłuszeństwo poddanych. Wprawdzieby

Diskurs o Kozakách.

wódzieby sie též zefló/áby v nas troche alia forma reg-
minis byla. Bo kiedy pytano Bioná Philosophá/cze-
muby Spártánska Rzeczposp: przed inszymi byla na-
porzadnieysza y nazacnieysza / odpowiedzial: Quia
Magistratus imperare, subditi verò parere sciunt. Ale
to non huius propositi, trzebáby tu iáko nábrzytwách
stopać. Zamyślając te rzecz / wydałem ten skrypt / nie
ad ostentandú ingenium, bo dosyć lichy: nie ad captan-
dam inanem gloriam, bo to frąstká/ále solo amore pa-
triae ductus. Nie kwoli též Kozákóm/bo z nimi żadney
znatomości nie mam / y nie byłem Kozákíem iáko żyw:
W cudzey ziemi przytáchwąszy / służyłem żołnierska
po Ossarstwu / nie po Kozácku / w rórách ludzi zacnych:
áczy Kozácka służbá / kó się ná niéy przystóymie rzas-
dzi / czci nie tráci / owszem bez ludzi leuioris armaturæ,
woysko bydz nie może. Jesliu co źle napisał / volo do-
ceri, y zdánia moiego iestem gorów odstąpić / bo in
melius mutare sententiam non est leuitátis, ále in erro-
re perseverare est stulti. Życze miley Wyczyzná / aby
iey Pan Bóg dobrej rády hoynie dodawał / żeby od
wszelkiego niebezpieczeństwa ochroniona z nienáru-
szone sława / pospolu y z Królem J. M. Panem
naszym Miłosćiwym kwitnela / y granice
swoie codzién rozszerzala.

Dokończenie.

Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :



ul. Krzemowa 1

62-002 Suchy Las

www.digital-center.pl

biuro@digital-center.pl

tel./fax (0-61) 665 82 72

tel./fax (0-61) 665 82 82

Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.

Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.

All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.